Dnia 28 maja br. w parafii prowadzonej przez Ojców Paulinów w Czerwiennem odbędzie się uroczystość ustanowienia kościoła na Bachledówce Sanktuarium Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego Czciciela Matki Boskiej Jasnogórskiej.

Powołane na mocy dekretu metropolity krakowskiego Marka Jędraszewskiego sanktuarium powstaje w miejscu wyjątkowym dla życia i duchowości Prymasa Tysiąclecia, wyniesionego na ołtarze 12 września 2001 r. To właśnie tu, na Bachledówkę, ks. kard. Stefan Wyszyński przybywał na miesięczny wypoczynek przez siedem kolejnych lat, od 1967 do 1973 r. W czasie jednego z tych pobytów osobiście poświęcił kopię Jasnogórskiej Ikony, która odbiera cześć w tutejszym kościele.

Gdy w 1955 r. Ojcowie Paulini sprawowali tu pierwsze Msze Święte w prowizorycznie urządzonej kaplicy, nikt nie przewidywał jeszcze, że to skromne, podhalańskie wzgórze stanie się niebawem miejscem pobytu wielkich Świętych naszych czasów. A jednak najstarsi spośród mieszkańców Czerwiennego wspominali już wtedy dziwną jasność, pojawiającą się tuż po pierwszej wojnie światowej nad niezamieszkanym wówczas wzgórzem. Mówiono wtedy, że są to Boże znaki...

Bachledówka wznosi się nad wsią Czerwienne, na Pogórzu Gubałowskim, blisko Zakopanego. Jest najwspanialszym punktem widokowym na całe Tatry z jednej strony, z drugiej zaś na pasmo Gorców i Beskidów. Jej historia związana jest ściśle z losami życia dwóch zamożnych pań: księżnej Marii Bułhak-Prińskiej i Heleny Kowieńskiej-Jarząbek z domu Prussan. Pochodzące ze wschodnich kresów Polski, prawdopodobnie z Litwy, przyjechały na Podhale, uciekając przed represjami z czasów rewolucji.

W czasie drugiej wojny światowej posesja Heleny Jarząbek pełniła funkcję partyzanckiej skrytki – broń i radiostację ukrywano w pszczelich ulach. Gdy doniesiono to Niemcom, gestapo dokonało rewizji. Wywleczona i położona twarzą do śniegu Helena przyrzekła wówczas Bogu, że jeśli przeżyje a przedmioty nie zostaną odnalezione, wszystko, co posiada na Bachledówce, odda i poświęci Jemu. I tak się stało. Helena postawiła tu wotum – kapliczkę z kamienia, a następnie, dla spełnienia złożonych Bogu obietnic, podjęła starania o sprowadzenie mnichów z jakiegoś zakonu.

Po wielu staraniach spadkobiercami tego niezwykłego miejsca stali się Ojcowie Paulini. Dokonało się to urzędowo 22 czerwca 1955 r. za sprawą Ojca Celestyna Tarki – ekonoma generalnego. Mnisi z Zakonu Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika zostali przywitani przez mieszkańców Czerwiennego uroczyście i serdecznie. Willa Heleny, nazwana „Tebaidą” na cześć świętego Pawła z Teb, Patriarchy Zakonu, stała się pierwszym klasztorem. W kaplicy na parterze domu honorowe miejsce zajęła przywieziona przez zakonników kopia obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej.

W 1957 r., po bardzo wielu staraniach u władz administracyjnych oraz kościelnych, Paulini uzyskali oficjalne pozwolenie na założenie nowego domu zakonnego na Bachledówce. Miał on pełnić funkcję pustelni i ośrodka rekolekcyjno-wczasowego dla zakonników, duszpasterzy Archidiecezji Krakowskiej oraz różnych grup młodzieżowych. Dziesięć lat później po raz pierwszy na wakacyjny wypoczynek przybył tu Prymas Tysiąclecia – wielki przyjaciel Zakonu Paulinów. Od tamtej pory stało się to już doroczną tradycją. Obecność ks. kard. Stefana Wyszyńskiego przyciągała na Bachledówkę wielu ludzi Kościoła. Towarzyszyli mu jego sekretarz i kapelan ks. Józef Glemp, Generał Zakonu Paulinów o. Jerzy Tomziński, członkinie Instytutu Ślubów Narodu. W czasie, gdy tu przebywał, odwiedzał go ówczesny metropolita krakowski, ks. kard. Karol Wojtyła. Bachledówka stała się w ten sposób wyjątkową przestrzenią spotkań Świętych naszych czasów pod płaszczem Matki Jasnogórskiej.

Przez lata błogosławiony Stefan Wyszyński nawiązał też pełną serdeczności relację z miejscowymi ludźmi – modlił się z nimi, rozmawiał i odpoczywał. Codziennie rano sprawował na Bachledówce Mszę Świętą, podczas której głosił zawsze homilię, a wieczorem uczestniczył w nabożeństwie, po czym odprawiał dla zgromadzonych tłumnie górali Apel Jasnogórski. Te spotkania z wielkimi świętymi Kościoła polskiego – a przede wszystkim obecność Maryi w Jej częstochowskim wizerunku – ożywiły religijność mieszkańców Czerwiennego i Budza, którzy coraz liczniej uczestniczyli w nabożeństwach i życiu sakramentalnym. Bachledowiańska kaplica przypominała im Jasną Górę i stała się miejscem szczególnej czci Jasnogórskiej Bogarodzicy.

Dnia 29 maja 1988 r. ks. kard. Franciszek Macharski erygował w tym miejscu parafię pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, dla potrzeb której wzniesiono wkrótce niezwykłą świątynię. Zapierająca dech w piersiach architektura wnętrza z licznymi rzeźbiarskimi detalami została zaprojektowana i wykonana przez miejscowych artystów. Nowo wybudowany kościół został poświęcony 25 sierpnia 1991 r., a 27 sierpnia 2000 r. dokonano konsekracji świątyni. I tak, jak głosiło wezwanie tego miejsca, tutejszy program duszpasterski był od początku głęboko maryjny. Przybywając tu pół wieku wcześniej, Paulini przywieźli ze sobą wizerunek Jasnogórskiej Królowej Polski i już od tamtej chwili całe swe posługiwanie wiernym Podhala oparli właśnie o Nią. Roztaczając pasterską opiekę nad mieszkańcami Czerwiennego i okolic, kolejne pokolenia Ojców Paulinów pielęgnowały też żywą pamięć obecności tutaj błogosławionego Stefana Wyszyńskiego.

Dziś to wyjątkowe miejsce corocznie odwiedzają rzesze pielgrzymów, których w skali roku jest około pięćdziesięciu tysięcy, a ich liczba jeszcze bardziej wzrosła po beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Dla potrzeb wszystkich odwiedzających Bachledówkę obecnie powstaje na terenie przyklasztornym Dom Pamięci Błogosławionego. Teraz to wyjątkowe miejsce stanie się ośrodkiem jego szczególnego kultu. Sprawujący pieczę nad tutejszą parafią Ojcowie Paulini są pełni ufności, że wszelkie te działania przyczynią się dla jeszcze większej chwały Boga i Pani Jasnogórskiej.